

Załącznik nr 1
do Protokołu Nr XXIII/2026
z sesji Rady Miejskiej
w dniu 26.03.2026 r.

*Imiona i nazwiska zostały wyłączone z jawności na podstawie art. 8 ust. 5 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. z 2022 r. poz. 902) w związku z art. 5 ust. 2 (cytowanej wyżej ustawy) – ograniczenie z uwagi na prywatność osoby fizycznej – oraz art. 15 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U z 2022 r. poz. 530). Osoba dokonująca wyłączenia – Dorota Kędzierska Główny Specjalista Biura Rady UM w Środzie Wielkopolskiej.

Treść wypowiedzi osób zabierających głos we wszystkich punktach porządku obrad

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz. Proszę wszystkich o powstanie, hejnał miasta Środa Wielkopolska. Dziękuję, proszę spocząć. Zanim wszystkich Państwa przywitam, pragnę przedstawić klauzulę RODO. W związku z zapisem artykułu 20 ust. 1b ustawy o samorządzie gminnym informuję, że obrady Rady Miejskiej są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej gminy. Dane osobowe osób uczestniczących w posiedzeniu rady przetwarzane są przez burmistrza miasta Środa Wielkopolska na podstawie artykułu 6 ustęp 1 litera c RODO oraz przywołanego na wstępie artykułu 20 ustęp 1 b ustawy o samorządzie gminnym w celu realizacji obowiązku transmisji i rejestracji obrazu i dźwięku z obrad rady gminy. Ze szczegółowymi informacjami o zasadach przetwarzanych danych osobowych możecie się Państwo zapoznać w Biurze Rady, Plac Zamkowy 1, pierwsze piętro, pokój numer 5, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Środzie Wielkopolskim, a także w sali sesyjnej w Bibliotece Publicznej im. Berwińskiego w Środzie Wielkopolskiej. Punkt 1. Szanowni Państwo, otwieram sesję dwudziestą trzecią Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej i tym samym witam wszystkich Państwa, przede wszystkim pana burmistrza, zastępców pana burmistrza, witam skarbnika, panią sekretarz wraz z naczelnikami i kierownikami urzędu miejskiego, witam prezesów, dyrektorów i pracowników spółek podległych, witam sołtysów, a także panie i panów radnych oraz wszystkich zgromadzonych na sali oraz przed odbiornikami śledząc nasze obrady w Internecie. Punkt 2. Szanowni Państwo przechodzimy do kolejnego punktu, a mianowicie stwierdzenie prawomocności obrad. Proszę o zaznaczenie swojej obecności w systemie [chwila ciszy] Pani Bogusława Deiksler jest obecna, także na podstawie listy obecności stwierdzam, że w dzisiejszych obradach uczestniczy więcej niż połowa radnych, dlatego Rada Miejska jest władna podejmować prawomocne decyzje. Punkt 3. Przechodzimy teraz do kolejnego punktu, przyjęcie porządku obrad. Szanowni Państwo, do przedłożonego porządku obrad proponuję wprowadzić uchwałę o numerze roboczym 1 w sprawie zasad wyznaczenia składu oraz zasad działania komitetu rewitalizacji. Numer 2 w sprawie przyjęcia gminnego programu rewitalizacji dla gminy Środa Wielkopolska do roku 2035. Tym samym numeracja kolejnych projektów uchwał ulegnie przesunięciu. Ponadto proponuję. Szanowni Państwo, proponuję wycofać z porządku dzisiejszych obrad uchwały o numerach roboczych 14 i 15 w sprawie udzielenia dotacji z budżetu gminy Środa Wielkopolska z przeznaczeniem na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane obiektów wpisanych do rejestru zabytków zlokalizowanych na terenie gminy Środa Wielkopolska. I tym samym ulegnie zmianie numeracja pozostałych, pozostałych uchwał. Czy do zaproponowanego przeze mnie porządku obrad macie Państwo jakieś pytania bądź uwagi? Nie widzę, zatem jest. Nie, chwilę temu wskazałem, że numer 14 i numer 15 zostały, tak to jest słuszna uwaga, zostały wycofane, a do porządku proponuję wprowadzić uchwały o numerze roboczym 16, 17, 18 i 19, ale ze względu na to, że wycofaliśmy tamte, ulegnie zmianie i będziemy mieli numer 15, 16, 17 i 18. Może trochę niejasno to powiedziałem, bo troszeczkę zamieszania w związku z wycofaniem dwóch uchwał. Natomiast mam

nadzieję, że państwo radni są zorientowani w tym moim wystąpieniu i do zaproponowanego porządku, skoro nie ma więcej pytań, proponuję, żebyśmy przeszli do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem porządku obrad? Kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Przy 19 głosach za porządek został przyjęty. Punkt 4. Przechodzimy teraz do kolejnego punktu, a mianowicie przyjęcie protokołu numer 22 z poprzedniej sesji. Czy do tego protokołu macie Państwo uwagi bądź pytania? Nie widzę, zatem proponuję zatwierdzić ten protokół. Kto z Pań i Panów Radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Przy dziewiętnastu głosach za, protokół został przyjęty. Punkt 5. Szanowni Państwo, przechodzimy teraz do kolejnego punktu. Informacje przewodniczącego Rady. [chwila ciszy] Szanowni Państwo, w dniu 11 lutego bieżącego roku wpłynęła uchwała Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu stwierdzająca, że uchwała numer 21, łamane na 247, łamane na 2025 Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej z dnia 18 grudnia 2025 roku w sprawie uchwalenia budżetu gminy Środa Wielkopolska na rok 2026 została podjęta z naruszeniem przepisów prawa wskazanych w uzasadnieniu oraz zasady spójności, jednakże przedmiotowe naruszenie ma charakter nieistotny. W dniu 13 lutego bieżącego roku wpłynął wniosek pana M.S. o wprowadzenie pod obrady rady stanowiska w sprawie znaczenia rolnictwa dla wspólnoty lokalnej Na dzisiejszą sesję przygotowany został projekt uchwały w przedmiotowej sprawie. W dniu 2 marca bieżącego roku wpłynęła petycja mieszkańców ulicy Pułkownika Stanisława Skarżyńskiego dotycząca zagospodarowania drogi dojazdowej do posesji przy wyżej wymienionej ulicy. Przedmiotowa petycja nie spełnia wymogów zawartych w artykule 4 ustęp 2 punkt 1 i 2 stąd też na podstawie artykułu 7 ustawy o petycjach pozostawia się ją bez rozpatrzenia. Niemniej jednak pismo zostało przekazane do Wydziału Inwestycji i zamówień tutejszego Urzędu. W dniu 4 marca bieżącego roku wpłynęło zaproszenie Urzędu Miejskiego w Puszczykowie na czwarty turniej radnych wójtów, burmistrzów, prezydentów, starostów i parlamentarzystów w Molki o puchar przewodniczącego Rady Miasta Puszczykowa pod patronatem burmistrza Miasta Puszczykowa, który odbędzie się 18 kwietnia. Zainteresowanych radnych proszę o zgłaszanie się w Biurze Rady w terminie do 10 kwietnia bieżącego roku. W dniu 9 marca bieżącego roku wpłynęło roczne sprawozdanie z działalności Komendy Policji w Środzie Wielkopolskiej wraz z informacją o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w roku 2025, które dostępne jest w systemie eSesja. W dniu 9 marca bieżącego roku wpłynął projekt uchwały radnego Arkadiusza Mroczyka dotyczący wprowadzenia ograniczenia w godzinie nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży na terenie miasta Środa Wielkopolska, który był przedmiotem obrad na wczorajszym wspólnym posiedzeniu komisji. Natomiast przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pismem z dnia 24 marca bieżącego roku wniosła o rozważenie uchylenia uchwały Rady Miejskiej z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie ustalenia na terenie miasta Środa Wielkopolska odstępstwa od zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych oraz zmiany uchwały z 24 maja 2018 roku dotyczącej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. W dniu 11 marca bieżącego roku wpłynęło wezwanie Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu dotyczące sprostowania błędów pisarskich, rachunkowych czy też innych oczywistych omyłek w uchwale numer 22, łamane na 256, łamane na 2026 Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej z dnia 5 lutego 2026 roku, zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Środa Wielkopolska na rok 2026. Nieprawidłowości wymienione przez Izbę zostały wyeliminowane w dzisiejszym projekcie uchwały zmieniającej tegoroczny budżet. W dniu 13 marca bieżącego roku wpłynęła petycja Stowarzyszenia Polska Wolna od GMO dotycząca szczepień przeciwko HPV w szkołach. Petycja zostanie skierowana do Komisji Skarg Wniosków i Petycji celem rozpatrzenia. Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska złożyła plan pracy na rok 2026. Przypominam pozostałym przewodniczącym komisji o złożeniu planów pracy komisji. Ponadto przypominam Państwu radnym o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych wraz ze znanie podatkowym PIT za rok 2025 w dwóch egzemplarzach w terminie do 30 kwietnia bieżącego roku. Wzór oświadczenia majątkowego otrzymaliście Państwo już wcześniej na adresy mailowe. Punkt 6. Szanowni Państwo, przechodzimy teraz do kolejnego punktu, a mianowicie rozpatrzenie projektów uchwał. Uchwała o numerze roboczym 1 w sprawie zasad

wyznaczenia składu oraz zasad działania komitetu rewitalizacji i czy do tej uchwały macie Państwo pytania bądź uwagi? Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Pani Ania Błaszak za, także przy dziewiętnastu głosach za, uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 2 w sprawie przyjęcia gminnego programu rewitalizacji dla gminy Środa Wielkopolska do roku dwa tysiące trzydziestego piątego i czy do tej uchwały macie państwo pytania bądź uwagi. Nie widzę przechodzimy zatem do procedury głosowania, kto z panów radnych jest za. Kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Dziękuję. Przy dziewiętnastu głosach za uchwała została podjęta. Przechodzimy do kolejnej uchwały o numerze roboczym 3 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Środa Wielkopolska na rok dwa tysiące dwadzieścia sześć wraz z autopoprawką. I czy tutaj macie państwo pytania bądź uwagi. Nie widzę. Zatem przechodzimy do procedury głosowania, kto z pań i panów radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Dziękuję przy 19 głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 4 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej miasta i gminy Środa Wielkopolska wraz z autopoprawką. I czy tutaj macie państwo pytania albo uwagi. Nie widzę. Przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Przy 19 głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 5 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu określającego kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez gminę Środa Wielkopolska. Czy tutaj są jakieś pytania bądź uwagi? Nie widzę. Przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Przy dziewiętnastu głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 6 w sprawie wykazu kąpielisk na obszarze miasta i gminy Środa Wielkopolska w 2026 roku. Czy tutaj są jakieś pytania? Bądź uwagi. Nie widzę. Przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Dziękuję. Przy dziewiętnastu głosach 'za' uchwała została podjęta. Uchwała na numerze roboczym siedem w sprawie wzoru wniosku i deklaracji o przyznanie dodatku mieszkaniowego. Czy tutaj ktoś z państwa radnych ma jakieś pytania bądź uwagi? Nie widzę. Przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za. Kto jest przeciw. Kto się wstrzymał. Przy 19 głosach za. Uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 8 w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność gminy Środa Wielkopolska nieruchomości położonej w Środzie Wielkopolskiej w rejonie ulicy Akacyjowej. I czy do tej uchwały ktoś z państwa ma pytania bądź uwagi. Nie widzę. Przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Dziękuję. Przy 19 głosach za, uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 9 w sprawie wyrażania zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność gminy Środa Wielkopolska. I czy tutaj są jakieś pytania bądź uwagi. Nie widzę. Przechodzimy zatem do procedury głosowania. Kto z panów radnych jest za, kto jest sprzeciw, kto się wstrzymał. Dziękuję, przy 19 głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 10 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości położonej w Środzie Wielkopolskiej. Czy tutaj są jakieś pytania bądź uwagi. Nie widzę. Przechodzimy do procedury głosowania kto z pań i panów radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Dziękuję. Przy dziewiętnastu głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 11 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Środzie Wielkopolskiej przy ulicy Kilińskiego 41. Czy do tej uchwały macie państwo pytania bądź uwagi. Nie widzę. Przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Przy dziewiętnastu głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym dwanaście w sprawie wyrażenia zgodny na sprzedaż w trybie bezprzetargowym na rzecz współwłaścicieli przyległej nieruchomości działki położonej w Środzie Wielkopolskiej przy ulicy Zuchowej. Czy do tej uchwały macie państwo pytania bądź uwagi? Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Przy dziewiętnastu głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 13 w sprawie częściowej zmiany studium, uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Środa Wielkopolska. Czy tutaj Państwo macie

jakieś pytania bądź uwagi? W systemie zgłoszenie jest pana radnego Grzegorza Budasza. Proszę bardzo.

Radny Grzegorz Budasz - Panie przewodniczący, panie burmistrzu, pani burmistrz, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Wczoraj tutaj mieliśmy na moje zaproszenie pana, który nam tutaj coś nieco wyjaśnił i teraz chciałbym zadać pytanie, czy te zmiany w studium, bo z tego, co ja wczoraj słyszałem, to ta uchwała, która z 21 roku jest, o planach i o studium, ona jak podejmiemy miejscowy plan zagospodarowania, to ona po prostu jakby się już nie liczyła, tak? Panie burmistrzu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - O udzielenie odpowiedzi poproszę Pana burmistrza Piotra Mielocha.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch - Szanowni Państwo, Panie radny w tej chwili procedujemy plan ogólny. Plan ogólny hipotetycznie będzie zastępował nam Studium Uwarunkowań Przestrzennych, natomiast tak naprawdę jest zupełnie nowym dokumentem, który z jednej strony zastąpi, z drugiej strony w oparciu o ten nowy plan będziemy mogli później przygotowywać plany szczegółowe, tak jak dzieje się teraz na podstawie studium, też plany szczegółowe są przygotowywane i ten dokument wygaśnie. Myślę, że pan chciał zapytać o to, jaka zmiana jest teraz wprowadzana do studium. To pociągnę tę wypowiedź dalej. Czyli w tej chwili, jeśli chodzi o zmiany studium, możemy dokonywać w zasadzie bardzo, bardzo określonych zmian. I tutaj akurat mówimy o jednej z takich zmian. Natomiast my nie możemy tego studium w tej chwili zmieniać jakby całościowo. Możemy punktowo zmienić np. pod złoza jakieś kopalni itd. pod takie szczególne przypadki. No i tutaj właśnie taki przypadek jest. Może też nam narzucić Wojewoda taką zmianę i my musimy zgodnie z tym oczekiwaniem Wojewody taką zmianę do tego starego, jeszcze obowiązującego studium wprowadzić. Natomiast to studium z chwilą już uchwalenia tego miejscowego planu ogólnego, o którym tyle mówimy i wczoraj też żeśmy dyskutowali, ono w dużej mierze jakby zastąpi ten dokument i dopiero na podstawie jakby tego planu ogólnego, będziemy mogli wydawać warunki zabudowy też w oparciu o określone przepisy i przygotowywać nowe plany już szczegółowe.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 18 głosach za i 1 głosem wstrzymującym uchwała została podjęta. Szanowni Państwo, teraz mamy w systemie dwie uchwały, które zostały wycofane na początku i postaram się nie pomylić numerów. Kolejną będzie uchwała o numerze roboczym 14 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowymi dzierżawcami, dotychczasowym najemcom i dotychczasowym biorącym w użyczenie kolejnych umów dzierżawy, umowy najmu oraz umowy użyczenia tych samych nieruchomości bądź części nieruchomości położonych w miejscowościach Środa Wielkopolska, Zielniki, Nadziejowo, Szlachcin, Starkówiec, Piątkowski. Czy do tej uchwały macie Państwo pytania bądź uwagi? Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Przy 19 głosach za uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 15 w sprawie wyrażenia woli zamiany nieruchomości. Czy tutaj do tej uchwały macie państwo pytania bądź uwagi? Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Dziękuję. Przy 19 głosach za, uchwała została podjęta. Uchwała o numerze roboczym 16 w sprawie rozpatrzenia petycji Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej dotyczącej zapisów w projekcie planu ogólnego gminy Środa Wielkopolska. I czy tutaj do tej uchwały macie Państwo pytania bądź uwagi? Nie widzę, zatem przechodzimy do procedury głosowania. Kto z pań i panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Przy dziewiętnastu głosach za, uchwała została podjęta. Szanowni Państwo, tym samym wyczerpaliśmy uchwały przygotowane na dzisiejszą sesję i przechodzimy do kolejnego punktu. Punkt 7. Sprawozdanie z działalności burmistrza miasta Środa Wielkopolska w

okresie międzysesyjnym. I czy ktoś z Państwa chciałby tutaj w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę. Punkt 8. Zatem przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, a mianowicie interpelacje i zapytania radnych. [chwila ciszy] Szanowni Państwo, w okresie międzysesyjnym nie wpłynęła żadna interpelacja ani zapytanie radnych. Czy ktoś z Państwa chciałby złożyć interpelację lub zapytanie? Proszę bardzo i w systemie widzę już zgłoszenie dwóch osób. Pierwszy jest Pan Marek Wieland. Proszę bardzo.

Radny Marek Wieland - Bardzo serdecznie dziękuję za głos. Drodzy Państwo, ja mam takie pytanie, panie burmistrzu, bo dostałem informację od osób, które uczęszczają na nasze bagna średzkie i też się tam udałem tydzień temu, żeby sprawdzić sytuację, ponieważ ten most, który tam jest wykonany, On uległ dużej degradacji chyba w ostatnim okresie. Zrobiłem zdjęcie, nawet desek brakuje, poręczy. Nawet pojawiła się tam pani z dziećmi, ale bała się dalej iść w kierunku tego mostu. I chciałem się zapytać, jak wygląda sytuacja, czy przewidziane są w najbliższym czasie jakieś prace remontowe, które pozwolą przywrócić ten odcinek do pełnego stanu używalności?

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Rozumiem, że pierwsze pytanie. Czy chce pan zadać kolejne, czy raczej będziemy?

Radny Marek Wieland - Tak, drugie będzie pytanie podobne, ponieważ tam również spotkałem kilka osób, m.in. wędkarzy, którzy twierdzą, że na bagnach średzkich zadomowili się ludzie, którzy przyjechali ze wschodu. Nie tylko piją tam alkohol, ale również nielegalnie dokonują połowów ryb. Nikt praktycznie nie interweniuje w tej sprawie i powiem szczerze, że chyba nawet trzy czy cztery osoby mi to mówiły, więc chyba sytuacja rzeczywiście jest realna. I następna sprawa, na tych bagnach niestety właśnie po zimie też jest sporo śmieci wyrzuconych. No niestety nasi kochani turyści, niektórzy zostawiają po sobie śmieci, ale też jest pytanie, czy moglibyśmy zadziałać, żeby to jednak jak najszybciej usunąć, ponieważ no zlatują się też ptaki już, które będą tam gniazdować i to też stwarza niebezpieczeństwo zarówno dla zwierząt, jak i ludzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Dziękuję, o odpowiedź poproszę pana burmistrza Piotra Mielocha.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch - Panie przewodniczący, panie panowie radni, szanowni państwo, panie radny. Generalnie teren Bagien Średzkich jest pod naszą taką powiedzmy kontrolą, natomiast my w zasadzie poza takim małym skrawkiem gruntów od strony ulicy Kórnickiej nie jesteśmy właścicielem tych terenów. Tam oczywiście jest obszar chronionego krajobrazu, który Wysoka Rada lat temu już chyba teraz kilkadziesiąt będzie, bo to chyba 20 lat już minęło, uchwaliła i ustanowiła ten obszar obszarem chronionego krajobrazu. Natomiast prawda jest taka, że my nie jesteśmy właścicielem tych terenów. To są tereny prywatne i dysponentem tych terenów są głównie rolnicy, o ile się nie mylę, to większość z Pętkowa. Natomiast jesteśmy jakby dysponentem odcinka tego, na którym jest kładka położona ta ekologiczna, edukacyjna i tą kładkę remontujemy już od zeszłego roku i w tym roku kolejne prace są tam przewidziane, łącznie właśnie z zabezpieczeniem tego mostka, także to będzie zrobione. Ten ostatni odcinek niestety nie jest nasz. Zabiegamy o to, żeby się wymienić z właścicielem na inny grunt, tak żebyśmy mogli połączyć tą kładką drogę później już przy państwu*, tam przy restauracji, tak żeby można było w przyszłości pociągnąć dalej tą ścieżkę edukacyjną, czy zrobić z tego taką powiedzmy ścieżkę rowerową nawet. Natomiast na dzień dzisiejszy dysponujemy gruntem chyba do mostku, ile się nie mylę. I jeszcze ten mostek to jest taka część wspólna. Natomiast co do właśnie tych połowów, powiedzmy nielegalnych, to generalnie one się odbywają właśnie na terenach prywatnych, więc my do tego, szczerze mówiąc, nie za bardzo coś możemy wnieść. Poza tym, że dbamy o porządek i ten porządek na tych bagnach oczywiście jest sukcesywnie monitorowany, ale też no sprzątamy na ulicy Łąkowej, bo wiemy, że tam niestety, no to już od nas zależy jacy jesteśmy, że niestety to my śmieciemy, bo to nie śmieci ani zakład gospodarki komunalnej, ani osoby, które sobie tam faktycznie przychodzą i w spokoju chcą obejrzeć przyrodę. Natomiast niestety część społeczności lokalnej jest innego zdania i niestety zdarza się, że zaśmiecają nam ten teren. Sprzątamy to. Będziemy na pewno w tym roku też mieli takie większe sprzątanie bagien średzkich. Natomiast, jak Państwo wiecie, ten okres zimowy się zakończył. Jest bardzo dużo pracy, jeśli chodzi o właśnie sprzątanie miasta i wsi. Rozpoczęliśmy ten proces jakby od centrum tutaj

i w tej chwili właściwie wszystkie służby porządkowe znajdujące się w dyspozycji naszej one zajmują się właśnie sprzątaniami, pielęgnacją zieleni, przycinaniem krzewów, wycinaniem gałęzi i tak dalej. Tych prac jest naprawdę mnóstwo. Musimy się troszeczkę uzbroić w cierpliwość, bo z pewnością jeszcze ten proces takiego sprzątania gruntownego po zimie, która w tym roku dała nam się we znaki, jeszcze troszeczkę potrwa.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Dziękuję bardzo, Marek Wieland, ad vocem.

Radny Marek Wieland - I tutaj się pojawiło pytanie właśnie mieszkańców, czy po prostu nasze służby, straż miejska, ewentualnie policja, mogą tam interweniować, żeby wchodzić na ten teren, mimo że jest on, powiedzmy, prywatny i my tylko częściowo ten obszar, że tak powiem, monitorujemy, żeby ewentualnie zapobiegać takim sytuacjom wandalizmu, ewentualnie nielegalnych połowów. I to jest pytanie, czy Straż Miejska i Policja mogą tam wchodzić i, że tak powiem, pochylić się nad tym tematem. To jest tak jakby kontynuacja tego pytania.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch - To znaczy jeśli chodzi o tereny prywatne, no to jeżeli nie zgłasza tego właściciel, Komendant tutaj, panie Komendancie poprosimy tutaj, to może udzielić takiej bardziej szczegółowej wypowiedzi. Jeśli chodzi o akty wandalizmu i o przestępstwa, to wiadomo, że jest to policja, tak, bo to jest jakby pierwszy organ, do którego zgłaszamy takie sprawy. Natomiast jeśli chodzi o sprawy porządkowe, no to już tutaj bardziej jest jakby w naszej jurysdykcji, no ale my na prywatnych jakby terenach nie do końca możemy interweniować. Bardzo proszę, panie komendancie.

Dariusz Czubaj - Komendant Straży Miejskiej - Szanowni państwo, odpowiadając na to pytanie, tutaj już burmistrz w sumie wstęp tutaj uczynił. Wstęp już był uczyniony, pan burmistrz powiedział, że na terenach prywatnych nie możemy działać i jak najbardziej jest to prawdą, także policja też nie będzie interweniowała, chyba, że chodzi o jakieś mienie czy kradzieże, no to wiadomo, to jest inna sytuacja. Ja jeszcze tutaj tylko odniosę się do tej części zapytania pana radnego dotyczącego osób tam przebywających. Sygnałów takich nie mieliśmy. Tam jest jedna osoba, jest to narodowości polskiej. Taki przyjął sobie sposób na życie. Jest to osoba pracująca. Jest nam znany ten człowiek, jest znany policji i OPS-owi. O obywatelach za wschodniej granicy pierwszy raz słyszę. Nigdy tam nie spotkaliśmy takich osób. Poza tym dodam, że też wspieramy sprzątanie takiego miejsca, Łąkowa i najbliższe otoczenie osobami. Wspieramy ZGK w tych działaniach, osobami skazanymi na tak zwane prace społeczne. Systematycznie można powiedzieć, tam jeden pan sprząta to miejsce, całą ulicę, pobocza i tak dalej.

Radny Marek Wieland - Bardzo dziękuję za odpowiedź.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Bardzo dziękuję. Kolejne zgłoszenie to pan radny Daniel Rydian. Proszę bardzo.

Radny Daniel Rydian - Bardzo dziękuję za głos, panie przewodniczący, szanowna pani burmistrz, panie burmistrzu, szanowni państwo. Mam pytanie co do zatoczki autobusowej, która znajduje się w ulicy Kilińskiego naprzeciwko stacji Orlen. Kilukrotnie otrzymywałem oczywiście prośby od mieszkańców, jeżeli chodzi o montaż wiaty przystankowej w tamtym miejscu. Kilukrotnie kontaktowałem się z przedstawicielami Zakładu Gospodarki, otrzymywałem zapewnienie, że ta wiatka się pojawi tam, aczkolwiek do dzisiaj się nie pojawiła, dlatego prosiłbym tylko o informację jakiegokolwiek przedstawiciela ZGK, kiedy, kiedy to nastąpi. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Dziękuję. Pan dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej, Waldemar Owczarzak.

Waldemar Owczarzak - Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej - Panie Przewodniczący, Państwo Burmistrzowie, Wysoka Rado. Wiatka na ulicy Kilińskiego na przeciwko Małego Orłenu, Orłenu pojawi się w przyszłym tygodniu w środę i jest już ustalona dokładna dostawa.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Bardzo dziękuję.

Paweł Wullert Zastępca Burmistrza Miasta - O której godzinie?

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Chciałem tylko nadmienić, że również chwilę temu, znaczy chwilę temu, w przeciągu miesiąca w tej sprawie kontaktowałem się i miałem również

zapewnienie. Trochę nie było to co do dnia, ale liczymy na to, że to będzie już teraz. Kolejne zgłoszenie, pan Artur Forycki.

Radny Artur Forycki - Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, pani burmistrz, panowie burmistrzowie, Wysoka Rado, szanowni państwo. Ja mam takie pytanie, w ubiegłym roku już chyba nawet o to pytałem. Zdarza mi się spacerować, pomimo tego, że nie mieszkam w Środzie, ale sporo kilometrów po niej robię pieszo i nurtuje mnie sytuacja na skrzyżowaniu ulicy Kosynierów a Akacjowej, blisko tam, gdzie jest brak przejścia dla pieszych na samym skrzyżowaniu. Tam jest duży problem, by iść dalej Akacjową w stronę ulicy Topolskiej, to tam nie ma przejścia dla pieszych. Czy tam jest możliwość wykonania takiego przejścia dla pieszych przez ulicę Kosynierów? Czy nie musi być, jak tamten ruch pieszych może wyglądać, bo nie ukrywam, jest to bardzo często uczęszczany taki fragment i sam nieraz mam, no jest tam dość duży ruch i mało bezpiecznie jest. Czy w tym fragmencie, czy jest to przewidziane, czy jak prawo zezwala, czy nie musi być, jeśli można na to pytanie uzyskać odpowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Poproszę pana Michała Orłowskiego, Naczelnika Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych.

Michał Orłowski - Naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień - Szanowni Państwo, nie będę tak dokładny, jak tutaj mój kolega, dyrektor ZGK, odnośnie godziny i dnia. Niemniej potwierdzam, że to rozwiązanie już jest. Jest w tej chwili w realizacji, w ramach budowy ulicy Akacjowej. Będą tam w sumie cztery przejścia, które będą w ulicy Akacjowej, Bukowej, Kosynierów. Będzie tam również sterowanie na zasadzie cywilizacji świetlnej i te prace się zakończą najprawdopodobniej do końca czerwca.

Radny Artur Forycki - Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Ja również dziękuję. W systemie nie widzę więcej zgłoszeń. Czy to znaczy, że nikt z Państwa już nie ma interpelacji? Także o, jeszcze Marek Wieland. proszę bardzo.

Radny Marek Wieland - Przepraszam Panie Michale, ja jeszcze do Pana mam takie pytanie jedno, bo widziałem zdjęcia w zeszłym tygodniu od jednej z osób, która pokazywała mi że bodajże ulica, ulica Złota był problem chyba dwa tygodnie temu, potopiły się samochody, tam chyba Renault, jakiś jeszcze sportowy samochód utopił się. No, bardzo źle się wypowiadały na ten temat, czy ta ulica została utwardzona, jaka, co tam było, dotyczyła ta sytuacja. Wiem, że chyba to nad jeziorem było, nie?

Michał Orłowski - Naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień - W rejonie ulicy Złotej, utrzymanie dróg, dróg wszystkich należy tutaj do ZGK, a akurat na ulicy Złotej jest taka sytuacja, że Była tam kwestia pewnych robót, które zostały zakończone przez gminę w sierpniu roku ubiegłego na zasadzie budowy kanalizacji sanitarnej. Akurat ta droga jest taka dosyć specyficzna, bo jest, z uwagi na topografię, jest bardzo zaniżona. Tam w sumie jest to zlewnia wody z wielu, z wielu tutaj dróg. Dlatego poprosiliśmy tutaj wykonawcę, który by jeszcze mógł w tym zakresie pomóc i pewne roboty wykonać. I z tego, co ja wiem, to w zeszłym tygodniu tutaj zostało tam nawiezione, przygotowana tutaj w całości ta droga i myślę, że na tym temat się zakończy.

Radny Marek Wieland - Dziękuję za informację.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Dziękuję. Taka techniczna uwaga Pani Marku, nie wyłączył Pan mikrofonu, a tu słyszałem sprzężenia. Dziękuję. Punkt 9. Szanowni Państwo, przechodzimy zatem do punktu dziewiątego. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach. W dniu 6 marca bieżącego roku radny Mateusz Czaplicki otrzymał odpowiedź na interpelację z 25 lutego bieżącego roku w sprawie budowy części południowej ramy miasta od drogi powiatowej numer 3671 P w Kijewie do ulicy Podmiejskiej. Ponadto do wiadomości przewodniczącego Rady wpłynęły odpowiedzi Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Środzie Wielkopolskiej oraz Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej kierowane do radnego Mateusza Czaplickiego w związku z projektem uchwały radnego Arkadiusza Mroczyka. Punkt 10. Szanowni Państwo przechodzimy teraz do kolejnego punktu. Porządku obrad, wolne głosy. Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Pan Łukasz Korcz, proszę bardzo.

Radny Łukasz Korcz - Panie przewodniczący, panie i panowie radni, panie burmistrzu, szanowni Państwo. Ja postanowiłem tutaj zabrać głos w tej części naszego porządku obrad, ponieważ chciałbym się podzielić moimi wątpliwościami dotyczącymi realizacji pierwszego projektu obywatelskiego w naszej gminie o nazwie Modernizacja Strzelnicy oraz Aktywizacja Sportowa Średzian wraz z elementami edukacji taktycznej, pomocy przedmedycznej i budowy społeczeństwa obywatelskiego. Może wyjdę od tego, że przyniosłem specjalnie ten tablet, który dostaliśmy jako radni. Ja z niego nie korzystam, bo korzystam częściej z telefonu komórkowego. Natomiast zwróciłem się z zapytaniem do biura rady, co by się wydarzyło, gdyby ten tablet się zepsuł albo gdyby uległ uszkodzeniu. Bo w swojej naiwności pomyślałem, że po prostu jednostronnie sporządzam tzw. protokół zniszczenia, podpisuję go i oddaję go do biura rady i w zasadzie jeżeli za 3-4 lata ktoś się zapyta gdzie znajduje się tablet pana Łukasza Korcza to ze skoroszytu wyciągnie się tylko taki protokół zniszczenia i to załatwia sprawę. A wyobrażenie moje było takie, ponieważ ja tutaj dysponuję dziesięcioma protokołami zniszczenia, które zostały przedstawione przez Narodową Środę i otrzymałem je od Zakładu Gospodarki Komunalnej. One mają jedną wspólną cechę, tam nie ma nikogo z Zakładu Gospodarki Komunalnej, kto by ten protokół zniszczenia podpisał. Nie ma ani pieczętki, ani podpisu, a na jednym z nich w ogóle nie ma podpisu kogokolwiek. Ja z chęcią panu burmistrzowi te dokumenty później przedstawię. I stąd mój niepokój z tym związany. I nie będę ukrywał, że ta moja wypowiedź jest związana z zakończonym, a toczącym się już sporo czasu postępowaniem sądowemu dotyczyło ono zniesławienia pana*, który reprezentuje Narodową Środę. To postępowanie zakończyło się w trybie odwoławczym uniewinnieniem mnie od wszelkich zarzutów. W trakcie przygotowania materiału dowodowego natknąłem się na takie* od pana dyrektora Owczarzaka 27 marca 2024 roku. I tam jest zawarte takie dwa stwierdzenia, że przez wiele lat współpracy ze Stowarzyszeniem Narodowa Środa nie było żadnych uchybień zanotowanych przez zakład, a współpraca między ZGK, a wyżej wymienionym Stowarzyszeniem układa się dobrze. I chwilę później... Dosłownie w następnym paragrafie wspomina się inwentaryzację przeprowadzoną przez Stowarzyszenie Narodowa Środa 28 lutego 2024 roku. Na tej inwentaryzacji znajduje się 16 pozycji, natomiast na dokumencie przekazania ruchomości Stowarzyszeniu jest ich 63. I teraz chciałbym podkreślić, że to pismo zostało wydane 27 marca, a 28 lutego została przeprowadzona ta inwentaryzacja. I mnie jest dosyć trudno zrozumieć, że przez miesiąc czasu albo ktoś nie zweryfikował tej inwentaryzacji, która wzbudza olbrzymie pytania, wzbudzała wtedy, albo co gorsza znał jej wyniki i nadal stwierdził, że to jest dobra współpraca, bo ja bym wtedy chciał poznać kryteria współpracy z tej w tym świetle. I w kolejnym piśmie otrzymałem informację, że w związku z otrzymanym od Stowarzyszenia Narodowa Środa zestawieniem mienia w miesiącu luty 2024 Zakład po wykonaniu analizy porównawczej poprosił Stowarzyszenie o wyjaśnienie braków i wyznaczył termin kolejnej inwentaryzacji. To jest fajne zdanie, ale powiedzmy sobie szczerze, 14 kwietnia na portalu Mieszkańcy Powiatu Średzkiego ja wyniki czy dokumenty, które otrzymałem od ZGK dotyczące tej inwentaryzacji z 28 lutego opublikowałem i myślę, że tylko i wyłącznie z tego powodu bardzo dużo tego sprzętu się odnalazło, co jest chwalebne i cieszę się, tutaj w tym udział, ale nadal są braki i one są właśnie rozpisane tego typu protokołami zniszczenia. Ja tutaj tylko zacytuję jeden z komentarzy, który pojawił się pod 14 kwietnia, kiedy opublikowałem te wyniki tej pierwszej inwentaryzacji* merytoryczne przedstawienie sytuacji. Jak widzę, to jest sytuacja, w której jeden, wygrywa dany projekt obywatelski, dwa, zakupy finansowane są ze środków publicznych, trzy, podpisywana jest umowa na nieodpłatne użytkowanie i przekazywanie jest mienie, cztery, po paru latach występują braki, być może kolejne dokumenty będą przedstawiały protokoły zniszczenia, bo sprzęt się wyeksploatował. No mówisz, masz. Więc ja muszę się podzielić z panem burmistrzem czymś osobistym. Naprawdę proszę mi to wybaczyć. Ja miałem wrażenie, że zanim pan burmistrz w pierwszej kadencji został burmistrzem, nasza gmina miała sporo tych dobrych współprac. I jedną z tych motywacji głosujących na pana burmistrza było to, żeby ta jedyna dobra współpraca była z naszymi mieszkańcami, za co pana burmistrza niesamowicie szanowałem. I dlatego akurat w kampanii w tej kadencji zaangażowałem się w nią dosyć intensywnie, ponieważ widziałem zręby

kolejnych współprac, które gdzieś tam już majaczyły w tej narracji, która się pojawiała i bardzo mi zależało, żeby te dobre współprace zabezpieczyć, żeby one nie były kontynuowane. A dlaczego o tym mówię? dlatego, że co wzbudza moje gigantyczne wątpliwości, na stronie patriotycznaśroda.ns jest post, w którym Panowie z ruchu Narodowego Środa Wielkopolska publikują informacje o spotkaniu opłatkowym właśnie na nieruchomości dotyczącej tego projektu obywatelskiego i chciałbym się dowiedzieć też, na jakiej zasadzie oni się tam znaleźli. Mam nadzieję, że jakaś spora faktura została zapłacona, bo jeżeli argumentacja będzie taka, że jest to związane z faktem, że Narodowa Środa i to stowarzyszenie jest cały czas częścią tego projektu obywatelskiego, to spieszę poinformować, że w tych przynajmniej umowach, które zostały mnie przedstawione, były zapisy o tym, że korzystanie z tej nieruchomości może być związane tylko i wyłącznie z realizowaniem wyżej wymienionego projektu. I też 12 lutego patriotyczna Środa NS informuje, że koło Ruch Narodowy Środa Wielkopolska odwiedzili specjalista Konfederacji od Geopolityki i Stosunków Międzynarodowych, członek zarządu głównego* miejski oraz lider Konfederacji w wojewódz.* dziękujemy, koledzy, za odwiedziny i ciekawą dyskusję na najważniejsze tematy dotyczące naszej ojczyzny'. To spotkanie także odbyło się, zdaje się, w tym miejscu. Także budzi moje to wątpliwości. Z mojej wiedzy wynika, być może ktoś mi wyprowadzi z błędu, że członkowie czy członek Narodowej Środy nadal posiada klucz do tej nieruchomości i w zasadzie swobodny dostęp. Stąd właśnie moje wątpliwości, panie burmistrzu, ponieważ chciałbym podkreślić, że Stowarzyszenie Narodowa Środa zaangażowało się w co najmniej dwie bardzo poważne inicjatywy, które wprowadzały chaos i bałagan w naszej małej społeczności. Odnoszę się tutaj do patroli obywatelskich, które były jakąś formą zbiorowej odpowiedzialności, a jeszcze, co gorsza, te zbiorowości były definiowane za pomocą kryteriów narodowych oraz rasowych, co cofa nas do najczarniejszych momentów współczesnej historii kontynentu obywatelskiego. I to było już tutaj debatowane, radni się na ten temat wypowiadali, więc nie ma, myślę, potrzeby do tego wracać. Natomiast ja bym chciał jeszcze cofnąć się do tej propozycji uchwały, która się pojawiła, dotyczyła ona spraw związanych z imigrantami i treść tej uchwały w zasadzie zobowiązywała nas wtedy, z tego co pamiętam, do tego, abyśmy nie przyjmowali migrantów i żebyśmy też nie tworzyli ośrodków dla imigrantów, ale także myślę, że tam chodziło też o te centra integracji, które też ułatwiają współpracę z migrantami. W skrócie, tego typu uchwały są nazywane uchwałami antyimigracyjnymi. Panie i panowie radni, chciałbym tutaj poinformować, że w Zabrzu i w gminie Jawor radni już teraz pokątnie i wstydliwie wycofują się z tych uchwał, ponieważ uznane one zostały jako dyskryminacyjne i wiązały się z poważną groźbą odebrania dofinansowania tym gminom. W przypadku Zabrza mówimy tutaj nie tylko i wyłącznie o dofinansowaniu z Unii Europejskiej, ale także z budżetu centralnego, przecież są Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i mówimy tu o milionach złotych. Tak że mówię o tym, ponieważ generalnie rzecz biorąc projekt tej uchwały miał potencjalnie bardzo destrukcyjne i dezorganizacyjne dla naszej wspólnoty konsekwencje. I część z państwa radnych podniosła wtedy rękę za przyjęciem tej uchwały, także myślę, że w świetle tych informacji większość radnych postanowiła dosyć odpowiedzialnie tutaj zagłosować i nie da się ukryć, zaoszczędziliśmy gminie sporych komplikacji natury organizacyjnej i finansowej, a przede wszystkim, myślę, że oszczędziliśmy wszyscy sobie takiego gigantycznego, olbrzymiego, ogólnopolskiego wstydu, także nie musicie państwo dziękować. W świetle tych wszystkich informacji, które tutaj przedstawiłem, ja bym miał taki apel do pana burmistrza, żeby przeprowadzić audyt tego pierwszego projektu obywatelskiego. Myślę, że warto by było poznać mechanizmy, schematy, decyzje, ich kalendarz, bo to, co mnie boli, to to, że ja mam w swoim ręku protokoły zniszczenia, a nie potrafiłem uzyskać ani jednego dokumentu, który mówiłby o tym, kto był beneficjentem, kiedy przeprowadzane były działania projektowe, czy dokonano ewaluacji tych działań projektowych, czy dokonano oceny, a on trwa od 2016 roku, z drobnymi pewnie przerwami, jeżeli chodzi o pandemię, do teraz. I to mnie martwi, bo ja w sumie rozumiem, bo takie miałem wrażenie, ale być może tutaj niesłusznie, że Zakład Gospodarki Komunalnej stwierdził, ok, myśmy dostali ten projekt, wcale go nie chcieliśmy, bo to jest jakiś projekt obywatelski i myśmy wykonali swoje zadanie. To znaczy stworzyliśmy tam pole paintballowe, wybudowaliśmy nieruchomość, zakupiliśmy odpowiednie wyposażenie i później na podstawie umowy użyczenia z zewnętrznej

organizacji, zostawiliśmy już kwestię realizacji tego projektu. Tylko, że analogicznie, to jest trochę tak, jak ja wysyłam czy koordynuję projekt Erasmus i wysyłam uczniów na praktyki międzynarodowe miesięczne powiedzmy w Walencji i przychodzi kontrola i pyta się o dokumenty związane właśnie z tymi praktykami, których nie posiadam, a bronię się tym, że kupiłem bilety lotnicze, zamówiłem hotel i kupiłem ubezpieczenie. To są narzędzia do wykonania tego projektu. Natomiast ja cały czas nie mogę uzyskać konkretnych informacji dotyczących działań projektowych i ich odbiorców. I mam wrażenie, że ich nie uzyskam. Więc myślę, że taki audyt będzie fajny, bo on pozwoli nam w przyszłości wyciągnąć pewnego rodzaju wnioski nabrać doświadczenia i dowiedzieć się, jakich ewentualnie błędów w przyszłości uniknąć. To jest taka moja tylko i wyłącznie prośba. Może panie i panowie radni też mają ochotę zabrać głos w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - O głos prosił w pierwszej kolejności pan burmistrz, a kolejną osobą będzie pan radny Grzegorz Budasz.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch - Panie Przewodniczący, Panie, Panowie Radni, Szanowni Państwo, Panie Radny, wywołując mnie do odpowiedzi, myślę, że tutaj czuję się zobligowany w pewnym sensie do tego, żeby zabrać głos. Powiem w ten sposób, projekt realizowany jest już wiele lat, z tego co wiem, od 2016 roku, tak jak Pan tutaj wspominał. Oczywiście jeśli są nieprawidłowości w prowadzeniu tego projektu, to sprawę należy wyjaśnić i myślę, że z tym nie będzie jakiegoś większego problemu, żeby stosowne dokumenty odszukać i skontrolować. Natomiast ten projekt realizowało stowarzyszenie i to jest pierwsza konkluzja, jeśli chodzi o projekty obywatelskie. Widzicie Państwo, to wygląda mniej więcej w ten sposób. Realizacja projektów obywatelskich, jeśli są to twarde projekty związane z inwestycjami, jest być może karkołomna, trudna ze strony z urzędu, ale jest namacalna i to jest pierwsza konkluzja. Udzielanie jakby wsparcia czy przygotowywanie, czy w jakikolwiek sposób kontrolowanie projektów obywatelskich polegających na tych miękkich działaniach, jest o tyle trudne, że jeśli one nie są opisane szczegółowo, to będzie bardzo trudno powiedzieć, czy taki projekt był realizowany prawidłowo, czy nie. Oczywiście sprawdzimy to, zobaczymy co tam było zapisane w tym projekcie. Natomiast ja podkreślałem wielokrotnie, że projekty obywatelskie powinny być projektami twardymi, czyli realizującymi konkretne inwestycje, które będą służyć tak samo jak każde inne projekty mieszkańcom, ale będą rzeczami namacalnymi, które jest łatwo sprawdzić, łatwo dotknąć, zobaczyć, czy to jest zrealizowane prawidłowo, czy nie. I takie w tym roku projekty będziemy realizować. I to jest taka moja konkluzja, jeśli chodzi w ogóle o projekty obywatelskie. O tym, o czym pan radny tutaj mówił, związane jest z pewną petycją, która się tutaj pojawiła. Myślę, że państwo doskonale wiecie, że ja jestem człowiekiem naprawdę raczej otwartym i w jakiś sposób taki w miarę rozsądny staram się tutaj prowadzić rozmowy, czy na forum rady, czy poza forum rady. Natomiast inną rzeczą jest to, co my myślimy jako radni, jako mieszkańcy, jako obywatele. A inną rzeczą jest, jakie przepisy tworzymy, bo nie zawsze to, co mamy w głowie, da się przenieść na papier, żeby to było zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. I tutaj pan radny trafnie zauważył, że w wypadku właśnie daleko idących działań związanych właśnie z podejmowaniem tego rodzaju petycji, które zawierają takie, a nie inne treści, możemy się bardzo często narazić właśnie między innymi też na utratę sporych dofinansowań, które też związane są właśnie z przepisami, które sami tworzymy. Dlatego nie zawsze wszystko co myślimy możemy na ten papier przenieść. Ale warto mieć swoje zdanie, z pewnością warto drążyć pewne tematy, za to szanuję tutaj też pana radnego, że w sposób taki naprawdę dociekliwy prowadzi tą swoją działalność i my na pewno zrobimy wszystko, żeby tę sprawę wyjaśnić, ale też chciałbym chciałbym państwu powiedzieć jedną taką rzecz, która gdzieś tam z tyłu głowy zawsze powinna być, że warto szukać nici porozumienia do samego końca zawsze. Czasami nie można i czasami trzeba podjąć już takie trudne tematy, które się kończą gdzieś tam na ławie sądowej i musimy już zetrzeć się na ostro. Natomiast warto do samego końca zawsze szukać nici porozumienia, bo myślę, że na tym polegać powinno działanie nasze, nas wszystkich, żeby jednak starać się zawsze łączyć, a nie dzielić. Czasami nie można tego zrobić. Ale to jest jakby taka moja już konkluzja dotycząca w ogóle natury ogólnej funkcjonowania nas jako przedstawicieli społeczności lokalnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Dziękuję bardzo. Pan radny Grzegorz Budasz, proszę.

Radny Grzegorz Budasz - Panie przewodniczący, panie burmistrzu, pani burmistrz, Wysoka Rado, szanowni państwo. Miałem dwa tematy, ale tu kolega nasunął mi jednak trzeci i od tego trzeciego zacznę. Drodzy Państwo, przeraża mnie łatwość wyrzucania pieniędzy. Bo tutaj kolega radny wspomniał o procesie likwidacji. Przecież nasi prezesi, dyrektorzy, oni operują olbrzymimi pieniędzmi. I teraz powołuje się jakąś komisję. To jest, bym powiedział, ukłon w stronę komisji rewizyjnej i kolegi tutaj przewodniczącego. Powołuje się komisję, gdzie sami sobie opisują, że coś jest popsute, coś jest do wyrzucenia, coś nie pójdzie naprawić. No, panie burmistrzu, pan jest... wybrany, bo ja wiem, że moje powinno być mojsze i w pana przypadku pana jest mojsze, bo pan stanowi tutaj, bym powiedział, przez to, żeby społeczeństwo pana wybrało, to pan stanowi do swoich pracowników, bo pan mi kiedyś powiedział, że pan wybiera pracowników i współpracowników, żeby oni panu tutaj zdawali relacje z tego, co się dzieje. Przecież taki Zakład Gospodarki Komunalnej, tam są setki, setki jakichś przedmiotów, kosiarzek, wykoszarek, jakichś innych rzeczy. I my, jako przedstawiciele, właściciele, my tylko będziemy się dowiadywać, że to wyrzucone, tamto nie pójdzie naprawić, tamto nie pójdzie zrobić, czy nie należałoby, ja tylko zaznaczam, czy nie należałoby tutaj wprowadzić jakiś porządek w tym, no bo mnie to... No jaki porządek, że goście dostali tam załóżmy 300 tysięcy złotych i oni sobie sami po pięciu latach to wszystko wyrzucili. Jeszcze nieopodal jak wczoraj, dyskutowaliśmy na temat tego domku, który dzisiaj te uchwały były wycofane. Panie burmistrzu, pan też negocjował, czy to będzie wydane tak, jak powinno być wydane. No pan to negocjował. A przecież byśmy mieli dokument w postaci, na tej pocztówce byłby ten domek odrestaurowany. Ale pan zastanawiał się, a może nie, może on te pieniądze przepije. Ja, nie powiedział pan, że przepije, przepraszam, ale pan zastanawiał się nad tym?

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - To Pan Burmistrz Piotr Mieloch.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch - Panie przewodniczący, panie radny, proszę nie używać takich sformułowań, bo ja takich rzeczy nie mówiłem i stanowczo zaprzeczam, żeby wkładać w moje usta słowa, których nie używałem. Nigdy takich słów nie użyłem. Powiedziałem, że martwię się o to, że pieniądze po prostu publiczne trafiają w prywatne ręce i w pierwszej kolejności powinny zasilać budżet gminy i w pierwszej kolejności pieniądze publiczne powinny być przeznaczone na restaurowanie zabytków, które należą faktycznie do gminy Środa Wielkopolska. I to wczoraj powiedziałem i to podtrzymuję, ponieważ mamy szereg budynków, które wymagają pilnych remontów, które są objęte ochroną konserwatorską i w pierwszej kolejności uważam powinny być te budynki remontowane, ponieważ one są naszą wspólną własnością i to powiedziałem i to podtrzymuje i uważam, że to jest słuszne myślenie. Może pan radny ma inne. To już jest jakby pana radnego wola co kto uważa i komu jakby te publiczne pieniądze powinno się przekazywać czy czemu powinny one służyć. Każdy ma prawo myśleć jakby po swojemu. Państwo jesteście radnymi, jesteście wybrani przez mieszkańców i macie prawo wolę mieszkańców przekazywać, ale ja też mam swoje zdanie i uważam, że czasami warto to zdanie wyartykułować, ponieważ tak jak Państwo, siedzimy przy tym jednym stole i uważam, że jeżeli rozmawiamy, to rozmawiamy i każdy niech swoją kwestię po prostu wyłoży. A to też nie jest tak, że w jednostkach podległych gminie każdy sobie może likwidować co chce bez żadnych, nie, na wszystko są protokoły. Być może powiedziałem tutaj przed chwilą też, że właśnie ryzyko polegające na tym, że realizujemy miękkie projekty, przy jakby działalności czy przy użyciu stowarzyszeń, bo one tutaj akurat tu mamy kwestię stowarzyszenia, które były stroną postępowania budżetu obywatelskiego, które jest później trudniej skontrolować i trudniej jest wyegzekwować od niego ewentualne, ewentualne uchybienia, ponieważ to są organizacje non-profit, w tym wypadku my możemy je lubić, możemy je nie lubić, to już jest inna sprawa zupełnie, ale zawsze jest to obarczone większym ryzykiem niż podjęcie czy wzięcie przez gminę na siebie zobowiązania realizacji danego projektu, wtedy jest to dużo prostsze, dużo prościej jest kontrolować to, co my sami zlecamy i my sami wykonujemy niż to, co robi jakiś podmiot trzeci. Ja się z tym zgodzę, że może się zdarzyć, że gdzieś po prostu coś jest niedopilnowane. To jest

wszystko możliwe, bo przy takiej dużej zakresie działalności gminy i tylu jakby jednostkach, instytucjach, spółkach jakie gmina posiada i przy setkach działań jakie prowadzi każdego dnia i operacji mogą nastąpić jakieś uchybienia i może być jakiś problem. Oczywiście mamy prawo to naprawiać. Państwo macie prawo wytykać nam te błędy. My musimy na to reagować. Ja się z tym zgadzam. Nie zaprzeczam, że mogło być coś w którymś miejscu niedopilnowane. Burmistrz też nie jest w stanie wszystkiego pilnować. Od tego są poszczególni dyrektorzy, prezesi czy podlegli im pracownicy. Natomiast naprawdę proszę nie wkładać w moje usta słów, których ja nie wypowiedziałem. To jest tylko moja prośba.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Wiem, panie Grzegorzu, o chwileczkę, bo tam jest zgłoszenie z publiczności. Natomiast ja proponuję rzeczywiście dbać nad tym porządkiem, który tutaj wynika ze zgłoszeń w systemie i regulowanie tego i nie wrywanie się przed szereg. Informacja dla pana Waldemara Owczaraka, który zgłasza chęć zabrania głosu, że dajmy czas na wypowiedź radnych, a później będzie pan mógł się odnieść, chyba że chciałby pan tutaj zasiąść i w międzyczasie udzielię panu głosu, ale nie będziemy się przekrzykiwać, bo jeśli będzie pan próbował to robić, to nie udzielię panu po prostu głosu. Ale teraz chciałbym, żeby swoją kwestię dokończył pan Grzegorz Budasz, więc proszę, aby moje słowa tutaj uszanować, bo nie bez przyczyny jestem przewodniczącym i mam czuwać nad porządkiem. Tak czy nie? Wydaje mi się, że sam sobie odpowiadam na to pytanie. Panie Grzegorzu, proszę bardzo.

Radny Grzegorz Budasz - Panie burmistrzu, więc tak jak przyzwoity człowiek postępuje, przepraszam pana za te słowa, z tym, że idąc dalej o zabytkach Środy, to chcę panu powiedzieć, że ten człowiek, On nie kupił tego za grosze, bo wczoraj pan też wypowiedział, że ktoś kupuje za grosze, a później chce jakieś dofinansowanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Nie chciałbym wchodzić w słowa panie Grzesiu,
Radny Grzegorz Budasz - On normalnie zapłacił za to. Ale pan to wczoraj powiedział, że kupują za grosze, a później chcą jakieś dofinansowanie, tak? Tak. Ja dzisiaj rozmawiałem z tym człowiekiem, on normalnie wykupił od osoby prywatnej te dwa lokale. I chcę powiedzieć jedno, on przecież nie robi tego dla siebie, bo ten domek, on jest wizytówką nas wszystkich. Ja jestem też właścicielem kamienicy, ja nigdy nie wystąpiłem, aczkolwiek dowiedziałem się wczoraj od pana burmistrza, że mogę wystąpić o jakieś udzielenie, że nie będę płacił raty czy dwóch podatków, czy jakiś ulg w podatkach. Ale ja nie wystąpiłem i nie mam takiego zamiaru, jak zaoszczędzę pieniądze, to zrobię elewację za swoje. Ale chciałbym tutaj zaznaczyć, że to, co powiedziałem tutaj na wstępie, to my jesteśmy też od tego, żeby stanowić te prawo. No jeśli zauważam, kolega Łukasz zauważył, takie nieprawidłowości, to my jesteśmy, panie burmistrzu, od tego, żeby patrzeć tym pracownikom na ręce, tak? I tutaj...

Radny Ireneusz Kubiaczyk - Zrobią audyt i zobaczymy.

Radny Grzegorz Budasz - I tutaj po prostu nic więcej, bo ja tutaj akurat w tej kwestii nie chciałem w ogóle zajmować stanowiska, tutaj wyszło to jakby w trakcie. Ale panie burmistrzu, ja z uporem maniaka będę cały czas dążył, bo wczoraj zaprosiłem tutaj pana, który mówił o miejscowych planach zagospodarowania. Ja mogę tutaj swoim kolegom radnym przekazać, że będę na tyle, co będę mógł, będę przekonujący, że jeśli nie będą te wszystkie plany naniesione, a ja tu już słyszałem, że te konsultacje społeczne to tylko są po to, żeby były, a i tak to, co pan burmistrz będzie chciał zrobić, to pan zrobi. Nie ma żadnego problemu. Na tym polega demokracja, że każdy musi mieć i znać swoje stanowisko, ale nadal uważam, że to, co wczoraj dyskutowaliśmy na temat turbin wiatrowych, to nas nic nie będzie kosztować naniesienie, a całą resztę zrobi inwestor, który chce to wybudować. Słyszał pan, bo tutaj część kolegów radnych nie było, ale słyszał pan od tego człowieka, że jest bardzo trudno. Bardzo trudno przejść procedury, które teraz są, które zaczęły tutaj działać. Myślę, on powiedział, że myśli, że jeszcze trudniej niż było przedtem. Także z naszej strony, żeby słuchać naszych wyborców, to ja myślę, że powinniśmy... Dobrze, chce pan to mieć? Nie ma żadnego problemu. Zrobimy to, naniesimy na miejscowy plan. A cała reszta przecież to już od pana nie zależy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Ja tylko chciałem zapytać panie Grzegorzu, bo ja wychwyliłem, że to już jest ta druga kwestia. Miał pan jeszcze jedną, czy chciałby pan zadać jeszcze to pytanie, czy ma pan burmistrz odpowiedzieć na nie teraz?

Radny Grzegorz Budasz - Ja tylko, czy mam szansę na to, żeby do pana burmistrza po prostu iść, uderzać. Mam szansę na to, żeby dyskutować. [niesłyszalny fragment]

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - To w takim razie, to w takim razie panie burmistrzu proszę o, znaczy udzielam panu głosu.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch - Panie przewodniczący, panie panowie radni, szanowni państwo, panie radny, znowu rysuje pan obraz, jakobym ja był blokerem różnego rodzaju działań. Ja tylko wczoraj powiedziałem na wspólnej komisji, i wypowiedziałem moje zdanie, jakie mam na temat turbin wiatrowych. Dzisiaj to powtórzę, nie wiem, nagrywa się, więc może dobrze, żeby to zdanie tak wybrzmiało troszeczkę wyraźniej, że jestem zwolennikiem odnawialnych źródeł energii różnego rodzaju, ale te źródła energii nie mogą wchodzić w paradygmat właścicielom, którzy z tych źródeł energii nie będą czerpać żadnych korzyści, czyli w przypadku akurat wiatraków minimalny promień, który dotyczy realizacji np. inwestycji budowlanej i mieszkaniowej od wiatraka to jest 700 metrów na dzień dzisiejszy, czyli cały grunt stoi wiatrak i promień 700 metrów zatacza nam okrąg, w którym nie będzie możliwe zrealizowanie np. inwestycji mieszkaniowej. Jeżeli w tym okręgu znajduje się 20 właścicieli, To tak naprawdę poza tym jednym, który będzie z tego czerpał zysk, bo na jego gruncie będzie stał wiatrak i on faktycznie skasuje za to, że ten wiatrak tam stoi, bo będzie dostawał dzierżawę, nie wiem czy w formie miesięcznej, czy w formie rocznej. Na pewno to będą jakieś przyzwoite pieniądze, to tak naprawdę reszta tych gruntów wokół straci na wartości, ponieważ zabieramy pewnego rodzaju możliwości inwestycyjne na tym gruncie i musimy mieć tego świadomość, ja to powiedziałem wczoraj wyraźnie, że jeżeli ten właściciel czy ta firma, która chce wybudować, czy chce żebyśmy otwarli im drogę do tego, żeby taki wiatrak mógł powstać, spotka się z tymi właścicielami, którzy są właścicielami gruntów, na których te ograniczenia mogą wystąpić i przekona ich do tego, że oni nie mają nic przeciwko, żeby taki wiatrak stanął i zablokował im te możliwości, myślę, że na minimum 30 lat, to jest bardzo długi okres czasu, to w porządku, oni się zgodzą, oni na piśmie nam dadzą, że się zgodzili i my wtedy możemy tutaj, i nawet bym Państwa do tego zachęcał, bardzo proszę, podejmijmy taką decyzję, że w tym, czy w tym, czy w tamtym miejscu będzie możliwa inwestycja w turbiny. Ale ci ludzie muszą to wiedzieć. Oni muszą być świadomi tego, że przez 30 lat tam w tym miejscu nie będą mogli zrealizować inwestycji, bo to my im to zrobimy. Jednemu zrobimy dobrze, ale reszcie zabieramy wiele możliwości czy szereg możliwości na dzień, w którym dzisiejsze przepisy prawa obowiązują. Bo ja nie wiem, jak będzie prawo się układało za rok czy za dwa lata, bo wiecie państwo, że legislacja u nas się zmienia, być może będą nakazowo realizowane takie turbiny, nie mam zielonego pojęcia. Na dzień dzisiejszy to my odpowiadamy za to, jaki będzie kształt i co będą mogli zrealizować ludzie na tym obszarze w promieniu minimum 700 metrów, bo w zależności od tego jaki ten wiatr, jak będzie długi, to ten promień może jeszcze być dłuższy nawet. I teraz ja nie chciałbym być w skórze tego, kto podejmie dzisiaj taką decyzję i ci mieszkańcy, jeżeli będą nieświadomi tego, że taka decyzja została podjęta, przyjdą do burmistrza, nie wiem czy tego, czy następnego, czy jeszcze następnego, bo to nigdy nie wiadomo, kto kiedy będzie chciał jakąś realizację wykonać i przyjdzie do burmistrza i powie chciałem wybudować syna obok siebie tam, no bo wiecie no tutaj gospodarstwo jakoś funkcjonuje, syn chce zostać na gospodarstwie chce wybudować sobie obok mojego domu dom, a my mu powiemy sorry nie może pan tego tam wybudować, ponieważ jest ten teren wyłączony, bo stoi tam wiatrak i może pan przyjść za 25 lat to wtedy ewentualnie będzie taka możliwość. Ja nie chciałbym być w skórze tego, kto będzie odpowiadał na takie pytania, dlatego każda decyzja zawsze ma i czy niesie za sobą jakieś konsekwencje, także taka o budowie farmy np. wiatrowej. A co do innych OZE, my przecież nie sprzeciwiamy się temu, że powstają dzisiaj instalacje fotowoltaiczne, tych instalacji nawet na naszych obiektach powstaje bardzo dużo, bo one nikomu niczego nie zabierają, nie zabierają tych możliwości. Może psują krajobraz, bo jednym się to może podobać, innym nie, ale nie zabierają możliwości. Po

prostu one powstają w danym miejscu i są i obok można się wybudować i nie ma problemu. Natomiast konkretnie jeśli chodzi o elektrownie wiatrowe czy farmy wiatrowe, to uzysk dla nas będzie tylko w formie podatku, jeśli chodzi o gminę i to jest od jednego wiatraka, myślę, że w tej chwili około 200 tys. rocznie. Podobnie w przypadku firm, bo 5 wiatraków, które miały u nas stanąć, to jest około 1 mln zł, to my od jednej większej firmy, takiej logistycznej czy innej, też mamy spokojnie te pieniądze. Natomiast przy realizacji tych pięciu turbin to połowa gminy jest zablokowana. Przeszło nawet. To musimy mieć tę świadomość. Przeszło połowę gminy zablokujemy jeśli chodzi o inwestycje na przykład mieszkaniówkę. I to trzeba mieć taką świadomość podejmując dzisiaj ten krok.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Dziękuję, mam pytanie do obydwóch Panów. Mianowicie Pan Grzegorz w pewnym momencie zamienił to swoje wystąpienie na ad vocem, ale chciałem udzielić w pierwszej kolejności Panu możliwości głosu i rozumiem, że Pan Łukasz to zrozumie. Proszę bardzo.

Radny Grzegorz Budasz - Panie burmistrzu, czy jeśli będzie taka sytuacja, że te firmy czy ci właściciele będą skarżyć gminę, a my podejmiemy złą uchwałę i będziemy musieli płacić odszkodowania, przyjmie pan to na swoje barki? że zaskarżą ten plan ogólny. Nie, ale ja nie straszę burmistrza. No dobrze, no to... Ja nie gadam pierdołów, to jak tak uważasz, to przepraszam.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Szanowni Państwo, proszę teraz o spokój. Pan Grzegorz zadał konkretne pytanie i myślę, że pan burmistrz...

Radny Grzegorz Budasz - Czy zdarzyła się taka sytuacja, że ktoś poszedł do sądu zaskarżyć, że nie zgadzał się z decyzją Rady czy z decyzją burmistrza?

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Rozumiem, że to jest pytanie, także proszę aby pan burmistrz odpowiedział na nie.

Burmistrz Miasta Piotr Mieloch - Panie przewodniczący, panie panowie radni, szanowni państwo, panie radny. Każdy ma prawo zaskarżyć decyzję, czy to będzie decyzja burmistrza, czy decyzja państwa jako radnych. Ma prawo zaskarżyć. Sąd będzie rozstrzygał, czy skarga jest słuszna, czy niesłuszna, czy z tego tytułu będzie się należało komuś odszkodowanie czy też nie. My procedując plan ogólny czy w ogóle jakikolwiek plan zagospodarowania przestrzennego w pewnym sensie narzucamy jakieś rozwiązania które według nas są słuszne bądź nie. Państwo radni jesteście przedstawicielami mieszkańców. I właśnie to jest ta wasza władczość, że możecie w tym momencie przy okazji np. planu decydować o tym, czy ta strefa będzie taka, czy ta strefa będzie inna, czy w tym miejscu gmina widzi drogę, czy w tym miejscu gmina widzi park, czy w tym miejscu gmina widzi coś innego. To powoduje swoje konsekwencje, bo jeżeli ja teraz np. na gruncie nie wiem pana Budasza, który dzisiaj jest gruntem który jest na przykład gruntem pod zabudowę mieszkaniową i wprowadza mu park, to wtedy może z tytułu utraty wartości, czy hipotetycznej wartości próbować wnosić o jakieś odszkodowania. Natomiast prawda jest taka, że my nie zmieniamy tych starych planów na gorsze. Jeżeli już, to dajemy możliwości lepsze. Albo jeżeli w ogóle nie było tam żadnych możliwości, to w ogóle stwarzamy, bo tak to mniej więcej wygląda. Dlatego procedując, bo teraz wrócę jakby do planu ogólnego, procedując plan ogólny, przenosimy tak naprawdę te plany szczegółowe stare do tego planu ogólnego i staramy się to robić zgodnie ze sztuką. Myślę, że tutaj jakby Pani Wioletta mogłaby tą myśl rozszerzyć, ale też trzeba mieć tą świadomość, że gmina ma prawo planować po prostu to, jak ta gmina będzie wyglądała. Po to jesteście Państwo jakby wybrani też, żeby decydować o takich rzeczach bardzo ważnych dla mieszkańców. I to na przykład, że my idziemy w takim kierunku dzisiaj, że tę strefę mieszkaniową tworzymy po jednej stronie, po drugiej stronie tworzymy strefę gospodarczą, to są jakieś wybory, których dokonujemy i wydaje nam się dzisiaj, że to jest słuszne. Państwu mi, bo przecież popieracie mnie w tych planach, wspieracie, za co bardzo serdecznie dziękuję, bo przecież ja tego nie robię jako osoba fizyczna, tylko staramy się, procedować te tematy, żeby dla mieszkańców było jak najlepiej. Wiemy doskonale, że lepiej jest mieszkać w otoczeniu przyjaznym niż w otoczeniu firm czy fabryk, które funkcjonują w bezpośredniej odległości od zabudowań. Dzisiaj poszliśmy w tym kierunku, wydaje się, że dobrze. Chwalą nas za to, więc myślę, że z zewnątrz też dostrzegają to, że ten kierunek rozwoju gminy jest właściwy. Czy dopuścimy do

tego, że będą turbiny, biogazownie, biometanownie, cementownie czy inne firmy, które mogą potencjalnie wpływać na środowisko? To właśnie od Państwa będzie zależało, bo to Wy wspólnie ze mną tworzymy te możliwości. Trzeba mieć zawsze z tyłu głowy, że robimy to jako radni, ale robimy to będąc reprezentantami mieszkańców i nie grupy swojego okręgu, tylko wszystkich. Bo ja często słyszę, że ktoś się przywiązuje bardzo do tego swojego miejsca, do tego swojego okręgu, ale Państwo też jesteście reprezentantami całej gminy. I musicie też mieć z tyłu głowy to, że dzisiaj decyzja, która dotyczy nie wiem jednego końca gminy Starkówca Piątkowskiego będzie jednak miała wpływ nie tylko na mieszkańców Starkówca, ale też na innych, bo z drugiej strony możemy stworzyć zupełnie jakby coś, co może być dla nich dobre, ale może być niedobre. Pomimo tego, że nie czujemy więzi z tym przysłowiowym Starkówcem, tak mi się tutaj rzuciło, może niepotrzebny Starkówiec, ale decydujemy o mieszkańcach, którzy tam żyją, którzy tam mieszkają, mają rodziny, ich dzieci chodzą do szkoły. To są dosyć istotne naprawdę kwestie i dlatego ja zawsze będę patrzył na to w ten sposób i zależy mi na tym, żeby nie 'ugotować' kogoś jedną decyzją, którą podejmiemy tutaj dzisiaj i jeszcze na 30 lat mu wstrzymać możliwości inwestowania. Bo ludzie naprawdę będą z tego tytułu w pewnym sensie cierpieć, tak, bo być może to się okazać, że dla ich rodzin to może być kluczowa sytuacja, bo ktoś na przykład faktycznie chciał, żeby się ta rodzina gdzieś tam obok budowała i się nie wybuduje. Trzeba mieć to gdzieś z tyłu głowy, że ta decyzja, czy każda zresztą, którą tutaj prawie podejmujemy, ona jakieś konsekwencje za sobą niesie, czasami większe, czasami mniejsze, dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Dziękuję bardzo, pan Łukasz Korcz.

Radny Łukasz Korcz - Dziękuję za udzielenie mi głosu. Ja tylko w odniesieniu do pana słów, panie burmistrzu, dotyczących tego, że te projekty obywatelskie mają taką cechę, że ten akurat był wykonywany przez Stowarzyszenie Narodowa Środa. I tak, i nie. Przynajmniej na tej pierwszej rozprawie narracją było to, że to jest zadanie realizowane przez gminę i gmina poprzez swoje jednostki wybiera odpowiednich współpracowników, jeżeli uznaje, że we własnym zakresie nie będzie chciała tego realizować. Znowuż analogicznie, to jest trochę tak, jak ja bym wybrał instytucję, która przyjmuje moich uczniów, a oni nie dowiedzieliby warunków mieszkaniowych, wyżywienia czy jakości praktyk, to w relacji z Narodową Agencją, generalnie rzecz biorąc, ich to nie obchodzi. Odpowiedzialność spada na mnie, na mojego dyrektora i ostatecznie na powiat, który jest stroną tej umowy. Więc tutaj jakby nie chciałem doprowadzić, ale od razu mówię, że nie miałem takiego wrażenia, tylko chciałem to wyklarować. Nie chciałem doprowadzić, że tutaj będzie teraz już tylko przerzucanie się pewną winą, jak piłeczką. Tu jest sprawa jasna. Budżet Obywatelski realizuje gmina za pomocą swojej własnej tutaj struktury organizacyjnej. Tylko tyle chciałem tutaj dodać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Dziękuję, radni się nie zgłosili, także wyczekał swoją kolej pan dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej, Waldemar Owczarzak. Proszę bardzo.

Waldemar Owczarzak - Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej - Panie Przewodniczący, Państwo burmistrzowie i Wysoka Rado. Jako dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej, będę bronił tutaj dobrego imienia Zakładu i może raz, a tak na zawsze wyjaśnię odnośnie procedur wycofania sprzętu, jakie te procedury się odbywają w Zakładzie. Jako Zakład Gospodarki Komunalnej mamy dwuetapowy system wycofania sprzętu. w zależności od wartości tego sprzętu. Jest to powołana komisja w zakładzie, to jest pierwszy etap. I drugi etap to jest powołanie firmy zewnętrznej. To są etapy dotyczące sprzętu taniego, czyli poniżej 500 zł. Jeśli chodzi o sprzęt drogi, jest powołana firma zewnętrzna w zakładzie, która wstępnie nam wycenia. Następnie jest powołany biegły majątkowy, który sporządza odpowiedni dokument, który kieruje nas później na informację, co z tym sprzętem dalej się robi, czy on jest wystawiany do sprzedaży, czy do złomowania. I tak wyglądają procedury w Zakładzie. Nie ma jakiejś tam komisji i złomowanie czy wyrzucanie, a jeśli cokolwiek sprzedajemy, to ani złotówka nie zostaje w Zakładzie, tylko wszystko wraca do budżetu gminy. I tak wygląda to w Zakładzie, gwoli wyjaśnienia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Dziękuję. czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos, jeśli chodzi o radnych? Nie widzę, chociaż jest zgłoszenie. Mateusz Czaplicki, proszę bardzo.

Radny Mateusz Czaplicki - Panie przewodniczący, panie burmistrzu, wysoka rada, szanowni państwo. Skoro jesteśmy w punkcie wolne głosy, to przystępuję się całej tej dyskusji pozwolicie państwo, że podzielę się swoją refleksją, wyciągając pewien wspólny mianownik ze wszystkich tych głosów, które się tutaj pojawiły. Na początku chciałem powiedzieć, że ja generalnie oczywiście zgadzam się z panem burmistrzem odnośnie tego, że projekty twarde są projektami, które bardzo łatwo przedstawić społeczeństwu, mają takie twarde, wymierne, dobrze dające się przedstawić, że tak powiem, w obrazku efekty. I na pewno też jestem ich zwolennikiem, jak chociażby podam tutaj konkretny przykład funduszu sołeckiego, gdzie często rozmawiamy o tym, jak próbować zwiększyć udział tych inwestycji twardej w funduszu sołeckim, by sołectwa więcej pieniędzy przeznaczały na inwestycje. Już wielokrotnie proponowałem, żeby wspierać też w formie takiego wyodrębnionego funduszu sołectwa i premiować te sołectwa, które takie zadania przeznaczają. To jest taki przykład, więc generalnie tak. Natomiast też muszę w tym głosie polemiki jednak troszeczkę stanąć w obronie tych projektów miękkich w tym zakresie, że istnieją możliwości weryfikacji efektów tych projektów i my to doskonale wiemy, bo Gmina Środa Wielkopolska także przystępuje do realizacji projektów miękkich poprzez swoje jednostki czy osobiście, korzystając z funduszy europejskich, krajowych. No i takim sposobem weryfikacji są wskaźniki, to znaczy jeżeli realizujemy jakiś projekt, miękki na przykład, strzelam powiedzmy z usług społecznych, to wtedy musimy zadeklarować, ile osób zostanie objętych takimi usługami, w jakim zakresie, powiedzmy ile godzin wsparcia konkretnym osobom będzie przedstawionych, albo ile osób będzie uczestniczyć prawda w ramach takich zadań, więc projekty miękkie także można weryfikować. Ja mówię o tym, żeby nie pozostało takie wrażenie, że projekty miękkie są projektami nieweryfikowalnymi. Natomiast tutaj też właśnie szukając wspólnego mianownika w tych sytuacjach chciałem zwrócić uwagę na to, że my także musimy jako radni przykładać szczególną wagę do tego wówczas jak konstruujemy programy na podstawie, których przyznajemy później poszczególne dotacje czy fundusze, bo to dotyczy i budżetu obywatelskiego, czy tych kwestii dotowania zabytków, o czym wczoraj rozmawialiśmy, ale także innych programów. Ja też chociażby zabierałem głos, pamiętacie państwo w sprawie przyznawania nagród w dziedzinie działalności artystycznej, czy w dziedzinie działalności sportowej, bo tutaj też to są ważne kwestie. Czasami właśnie te kwestie, które wydają nam się nieistotne, później wychodzą na zewnątrz w tych dyskusjach i to właśnie wczoraj widzieliśmy w przypadku dyskusji dotyczącej zabytków, bo rzecz w tej dyskusji nie była o to i oczywiście tutaj znowu zgadzam się z panem burmistrzem, że mamy obawy, że te pieniądze, które zostaną przeznaczone, będą przeznaczone niezgodnie z założeniem. Tam raczej chodziło o coś innego. Tam chociażby dowiedzieliśmy się na tej komisji, że w żaden sposób nie jesteśmy w stanie zweryfikować, czy wnioskodawca posiada wkład własny, że nie ma przedstawionych takich narzędzi i instrumentów, by to weryfikować, a nawet my, kiedy staramy się o fundusze europejskie w jakichś działaniach czy o fundusze krajowe, często musimy albo mieć przedstawione zadanie w wieloletniej prognozie finansowej, albo już zapisane w uchwale budżetowej. Musimy tej instytucji, która nam daje te pieniądze udowodnić, że my mamy już wkład własny zabezpieczony. Skoro od nas się tego wymaga, to dlaczego my tego nie wymagamy od innych? I tutaj też musimy brać to pod uwagę. Wczoraj też padło, że warto przyrzeć się zasadom przyznawania tych środków, może zaktualizować na podstawie tych naszych doświadczeń zasady przyznawania dotacji. I właśnie łącząc to wszystko we wspólny mianownik, chciałem po prostu podkreślić i zwrócić uwagę, jak ważne są akty prawa miejscowego, które my jako Rada stanowimy. Bo coś, co może wydawać nam się nieistotne, kiedyś tam, parę lat temu, kiedy to uchwalaliśmy, dzisiaj wychodzi właśnie, bo gdzieś nie do końca pewnie precyzyjnie doprecyzowaliśmy pewne kwestie. I właściwie tylko tyle chciałem w tej dyskusji dodać, dzieląc się moimi myślami na ten temat. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adam Wójkiewicz - Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń ze strony radnych. Mam taką swoją uwagę jako radny. Szanowni Państwo, praca w obrębie Rady jest bardzo trudna, bo dotykamy kwestii trudnych, spornych. Dzielimy się na zwolenników jednej opcji bądź drugiej w sensie pomysłu na to, jak powinniśmy realizować niektóre zadania. Natomiast to co dzieje

się na komisji i przedstawiamy tylko w dużym uproszczeniu podczas sesji, która jest transmitowana jest dalece jakby tylko skrótem myślowym tego co się dzieje i skoro decydujemy się na wycofanie albo zostaliśmy po wczorajszej komisji w takim punkcie, że niektóre rzeczy jeszcze musimy rozstrzygnąć i te kwestie sporne wyjaśnić, to nie musimy wcale jakby definiować tego dzisiaj podczas sesji, bo to jeszcze nie jest ten moment. Moment wycofania jest momentem, który powinien wyłączyć w nas dopowiadanie. To, co będzie dopowiedziane wydaje mi się w przeciągu tego najbliższego miesiąca, bo przypuszczam, że będziemy podchodzić do tych uchwał w tym najbliższym czasie. Szanowni Państwo, mam takie spostrzeżenie natury, trochę zakłopotania, w które jesteśmy w stanie, cząstkowymi wypowiedziami, które jakby pokazują, co działo się na komisji, z wprowadzeniem w błąd np. naszych mieszkańców, którzy nas oglądają. Wyda mi się, że musimy być jednak wyczuleni na to, każdy ma prawo do swojego głosu, do swojej opinii. Nikt nie powinien jakby wkładać nikomu jakby w usta słów, których nie wypowiedział, a nawet jeśli one były niezrozumiałe, no to wydaje mi się, że prosto możemy w relacjach takich, nie wiem, face to face wyjaśnić, o co tobie chodziło, a wtedy dojdziemy do jakiegoś rzeczywiście porozumienia i wypracujemy rzeczy, które tak naprawdę są najlepsze dla gminy, bo o to nam wszystkim chodzi, niezależnie jakbyśmy na to patrzyli, zawsze musimy znaleźć rozwiązania, które są słuszne. I to, co pan radny Mateusz powiedział, kwestii, które dotyczą różnych rzeczy, od przyznania dotacji przez rzeczy związane z chociażby wiatrakami czy samymi stypendiami, rzeczywiście się zajmujemy na tych komisjach. Mam wrażenie, że tych komisji powinno być więcej, bo tematy są naprawdę przez nas 'wałkowane' często. Tylko prosiłbym, że jeśli czegoś nie będziemy tutaj na sesji jakby brać pod obradę w danym momencie, to nie musimy cząstkowo mówić o tym, bo do tego pewnie wrócimy i będzie czas na kolejnej sesji. To tylko taka moja uwaga, którą... jakby kieruję również do siebie przypominając o tym, gdzie i jak powinna wyglądać komisja, a jak powinna wyglądać sesja, bo tutaj się zupełnie zajmujemy konkretnymi rzeczami, które weszły pod obrady dzisiaj. Nie widzę zgłoszeń ze strony radnych. Szanowni Państwo, czy ktoś z publiczności chciałby zabrać głos? Również nie widzę i zanim zamknę sesję. Szanowni Państwo, zbliżają się święta i z okazji świąt wielkanocnych życzę Państwu zgromadzonemu na sali, a przede wszystkim naszym mieszkańcom wszystkiego dobrego, zdrowych, spokojnych, wesołych świąt. I moi drodzy, teraz następuje ten właściwy moment. Punkt 11. Zamykam dwudziestą trzecią sesję Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej. Dziękuję bardzo.